CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

Miejsce na naklejkę.
Sprawdź, czy kod na naklejce to **E-100**.
Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny ***Formuła 2015***

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ **2**

Poziom podstawowy
Wypracowanie

Symbol arkusza
EPOP-P2-**100**-2506

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

☐ Uprawnienie zdającego do dostosowania zasad oceniania.

DATA: **3 czerwca 2025 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **170 minut**

(łącznie na rozwiązanie testu i napisanie wypracowania)

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **50**

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone 1 i 2 – jeden z testem, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.

Układ graficzny
© CKE 2022

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny (z wypracowaniem) zawiera 13 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. W wyznaczonym miejscu zapisz numer tematu wybranego do realizacji.
4. Wypracowanie zapisz w miejscu na to przeznaczonym.
5. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.
8. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
9. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i ze słownika poprawnej polszczyzny.

Zadanie 13. (0–50)

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Czym kierują się ludzie w swoim życiu? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu *Lalki*, do całej powieści Bolesława Prusa oraz do wybranego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Bolesław Prus
Lalka

Mówiąc to, młody człowiek spacerował wielkimi krokami. Ile razy zaś stanął do nas tyłem, rządca mrugał na mnie i robił miny, oznaczające wielką desperację. Po chwili milczenia odezwał się:

– Panowie dobrodzieje winni nam są za cztery miesiące…

– O, znowu swoje!… – wykrzyknął młody człowiek, wsadzając ręce w kieszenie. – Ile razy jeszcze będę musiał powtarzać panu, ażeby pan o tych głupstwach nie gadał ze mną, tylko z Patkiewiczem, albo z Maleskim?… To przecie tak łatwo pamiętać: Maleski płaci za miesiące parzyste, luty, kwiecień, czerwiec, a Patkiewicz za nieparzyste: marzec, maj, lipiec…

– Ależ nikt z panów nigdy nie płaci! – zawołał zniecierpliwiony rządca.

– A któż winien, że pan nie przychodzisz we właściwej porze?!... – wrzasnął młody człowiek […]. – Sto razy słyszałeś pan, że do Maleskiego należą miesiące parzyste, a do Patkiewicza nieparzyste…

– A do pana dobrodzieja?…

– A do mnie, łaskawy panie, żadne – wołał młody człowiek, grożąc nam pod nosami – bo ja z zasady nie płacę za komorne. Komu mam płacić?… Za co?… Cha! cha! dobrzy sobie…

Począł chodzić jeszcze prędzej po pokoju, śmiejąc się i gniewając. Nareszcie zaczął świstać i wyglądać przez okno, hardo odwróciwszy się tyłem do nas…

Mnie już zabrakło cierpliwości.

– Pozwoli pan zrobić uwagę – odezwałem się – że takie nieszanowanie umowy jest dość oryginalne… Ktoś daje panu mieszkanie, a pan uważa za stosowne nie płacić mu…

– Kto mi daje mieszkanie?… – wrzasnął młody człowiek, siadając na oknie i huśtając się w tył, jakby miał zamiar rzucić się z trzeciego piętra. – Ja sam zająłem to mieszkanie i będę w nim dopóty, dopóki mnie nie wyrzucą. Umowy!… paradni są z tymi umowami… Jeżeli społeczeństwo chce, ażebym mu płacił za mieszkanie, to niechaj samo płaci mi tyle za korepetycje, żeby z nich wystarczyło na komorne… Paradni są!… Ja za trzy godziny lekcji co dzień mam piętnaście rubli na miesiąc, za jedzenie biorą ode mnie dziewięć rubli, za pranie i usługę trzy… A mundur, a wpis?… I jeszcze chcą, żebym za mieszkanie płacił. Wyrzućcie mnie na ulicę – mówił zirytowany – niech mnie złapie hycel i da pałką w łeb… Do tego macie prawo, ale nie do uwag i wymówek…

– Nie rozumiem pańskiego uniesienia – rzekłem spokojnie.

– Mam się czego unosić! – odparł młody człowiek, huśtając się coraz mocniej w stronę podwórka. – Społeczeństwo, […] jeżeli każe mi się uczyć i zdawać kilkanaście egzaminów, zobowiązało się tym samym, że mi da pracę ubezpieczającą mój byt… Tymczasem albo nie daje mi pracy, albo oszukuje mnie na wynagrodzeniu… Jeżeli więc społeczność względem mnie nie dotrzymuje umowy, z jakiej racji żąda, abym ja jej dotrzymywał względem niego. Zresztą co tu gadać; z zasady nie płacę

komornego, i basta. Tym bardziej, że obecny właściciel domu nie budował tego domu; nie wypalał cegieł, nie rozrabiał wapna, nie murował, nie narażał się na skręcenie karku. Przyszedł z pieniędzmi, może ukradzionymi, zapłacił innemu, który może także okradł kogo, i na tej zasadzie chce mnie zrobić swoim niewolnikiem. Kpiny ze zdrowego rozsądku!

– Pan Wokulski – rzekłem, powstając z krzesła – nie okradł nikogo… Dorobił się majątku pracą i oszczędnością…

– Daj pan spokój! – przerwał młody człowiek. – Mój ojciec był zdolnym lekarzem, pracował dniem i nocą, miał niby to dobre zarobki i oszczędził… raptem trzysta rubli na rok! A że wasza kamienica kosztuje dziewięćdziesiąt tysięcy rubli, więc na kupienie jej za cenę uczciwej pracy mój ojciec musiałby żyć i zapisywać recepty przez trzysta lat… Nie uwierzę zaś, ażeby ten nowy właściciel pracował od trzystu lat… […]

– Więc pan stanowczo nie zapłaci komornego? – spytałem.

– Ani myślę.

– Może choć od października zacznie pan płacić?

– Nie, panie. Niedługo już będę żył, więc pragnę przeprowadzić choćby jedną zasadę: jeżeli społeczność chce, ażeby jednostki szanowały umowę względem niej, niechaj sama wykonywa ją względem jednostek. Jeżeli ja mam komuś płacić za komorne, niech inni tyle płacą mi za lekcje, żeby mi na komorne wystarczyło. Rozumie pan?…

– Nie wszystko, panie – odparłem.

– Nic dziwnego – rzekł młody człowiek. – Na starość mózg więdnie i nie jest zdolny przyjmować nowych prawd…

Ukłoniliśmy się sobie nawzajem i wyszliśmy obaj z rządcą. Młody człowiek zamknął za nami drzwi, lecz za chwilę wybiegł na schody i zawołał:

– A niechaj komornik przyprowadzi ze sobą dwu stójkowych[1], bo mnie będą musieli wynosić z mieszkania…

– Owszem, panie! – odpowiedziałem mu z grzecznym ukłonem, myśląc w głębi duszy, że nie godzi się jednak wyrzucać takiego oryginała.

Bolesław Prus, *Lalka*, Wrocław 2019.

[1] Stójkowy – policjant.

Temat 2. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Tadeusz Śliwiak
Obiecaliśmy sobie ogród

Obiecaliśmy sobie ogród
po którym chodzi deszcz wysoki
gdzie rosną porzeczki i groch o siedmiu sercach
a trafi się i pokrzywa

Obiecaliśmy sobie ogród
przyrzekliśmy trzymać się ziemi
bo niebo jest martwe i nic w nim nie rośnie
a tu i wróbel przyleci
świerszcz pomuzykuje

Jeśli wykopiemy z ziemi wielki kamień
to niech zostanie – będzie nam pod głowę
przyłożymy ucho – posłuchamy co w środku
czy hucząca rzeka
czy stuk końskich kopyt

Obiecaliśmy sobie ogród
w dwóch jednakich słowach
Raj – to za dużo
wystarczy nam jabłoń

[Z tomu *Rajskie wrony*, 1972]

Tadeusz Śliwiak, *Obiecaliśmy sobie ogród*, [w:] tegoż, *Wiersze wybrane*, Warszawa 1975.

WYPRACOWANIE

na temat nr ……

Miejsce dla egzaminatora

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tabelę wypełnia egzaminator!

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
rozprawka	A.	0 − 3 − 6		
	B.	0 − 4 − 8 − 12 − 18		
interpretacja	A.	0 − 3 − 6 − 9		
	B.	0 − 5 − 10 − 15		
	C.	0 − 2 − 4		
	D.	0 − 3 − 6		
	E.	0 − 1 − 2		
	F.	0 − 2 − 4		
	G.	0 − 3 − 6		
	H.	0 − 2 − 4		

BRUDNOPIS *(nie podlega ocenie)*

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015